

Tadeusz Pawluk

Forma zawarcia małżeństwa w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 27/1-2, 41-71

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TADEUSZ PAWLUK

**FORMA ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA
W ŚWIETLE NOWEGO KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO**

Treść: Wstęp. — 1. Forma zwyczajna. — 2. Forma nadzwyczajna. — 3. Inne kwestie szczegółowe dotyczące kanonicznej formy zawarcia małżeństwa. — Zakończenie. — *Argumentum*.

Wstęp

Zgoda małżeńska, aby mogła być przyczyną sprawczą małżeństwa (zob. kan. 1057), musi nie tylko odpowiadać wymogom prawa naturalnego, ale także być wyrażona w sposób przepisany prawem pozytywnym. Stąd mówimy o publicznej bądź — mając na uwadze prawo Kościoła — kanonicznej formie zawarcia małżeństwa (kan. 1108—1123).

Z punktu widzenia prawa naturalnego nie jest potrzebna żadna publiczna forma zawierania małżeństwa. Wystarczy, że strony wyrażą zgodę na nieodwołalną wspólnotę życia, wzajemnie siebie przekazując i przyjmując w celu ustanowienia małżeństwa. Jednakże małżeństwo jest instytucją realizującą dobro nie tylko prywatne, ale i publiczne. Małżeństwo i rodziną łączą ze społeczeństwem żywotne i organiczne więzi. Stwórca ustanowił związek małżeński początkiem i podstawą społeczności ludzkiej, a rodzina jest „pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa”¹. Interes zatem zarówno społeczeństwa, jak i samych nowożeńców domaga się, aby małżeństwo było otoczone opieką prawną, która zabezpieczałaby je przed nadużyciami i wypaczeniami oraz gwarantowałaby właściwe funkcjonowanie tak ważnej instytucji. Przejawem tego rodzaju opieki jest ustanowienie przez Kościół kanonicznej formy zawarcia małżeństwa.

Kościół od początku domagał się od nowożeńców, aby małżeństwo zawierali publicznie i łączyli je z błogosławieństwem kapłana². Mimo to zgoda małżeńska wyrażona bez żadnej formy publicznej wystarczała do ważności związku małżeńskiego. Dopiero Sobór Trydencki, wydając słynny Dekret *Tametsi*, posta-

¹ Sob. Wat. II, Dekret *Apostolicam actuositatem* o apostołstwie świeckich, n. 11.

² C. 2, C. XXX, q. 5 (papież Hormisdas): „Nullus fidelis, cuiuscumque conditionis sit, occulte nuptias faciat, sed benedictione accepta a sacerdote publice nubat in Domino”. — Zob. c. 3—6, C. XXX, q. 5.

nowił, że ważne są tylko te małżeństwa, które zostały zawarte wobec własnego proboszcza i przynajmniej dwóch świadków³. Przepis ten jednak początkowo miał obowiązywać tylko w tych parafiach, w których go ogłoszono. Ponadto w niektórych krajach na podstawie ogólnej dyspensy Stolicy Apostolskiej forma trydencka zawierania małżeństw nie obowiązywała⁴. Ścisłejsze przestrzeganie kanonicznej formy zawarcia małżeństwa w całym Kościele łacińskim wprowadziła Kongregacja Soboru Dekretem *Ne temere* z dnia 2 sierpnia 1907 r.⁵, usuwając przy tym wiele niejasności, jakie towarzyszyły stosowaniu trydenckiego Dekretu *Tametsi*⁶. Ale i Dekret *Ne temere* zezwalał na terenie cesarstwa niemieckiego na pewne odstępstwa po myśli Konstytucji *Provida* Piusa X z dnia 18 stycznia 1906 r.⁷; uznawał bowiem małżeństwa mieszane, zawierane bez zachowania formy kanonicznej, za ważne. Dopiero Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. zaprowadził w całym Kościele dla małżeństw czysto katolickich i mieszanych tę samą formę zawarcia małżeństwa⁸. Przepisy tego Kodeksu dotyczące formy zawarcia małżeństwa zostały nieco zmodyfikowane najpierw przez Piusa XII⁹, a następnie przez prawo posoborowe¹⁰.

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego, promulgowany Bullą *Sacrae disciplinae leges* Jana Pawła II z dnia 25 stycznia 1983 r.¹¹, przejął istotne przepisy dotyczące formy zawarcia małżeństwa z Kodeksu Benedykta XV. Wiele jednak przepisów zmodyfikował, a nawet wprowadził przepisy całkowicie nowe. Te modyfikacje i zmiany uzasadniają podjęcie niniejszej pracy.

³ Sess. XXIV, c. 1 *de ref. matrim.*

⁴ Benedykt XIV, *Declaratio Matrimonia*, 4 XI 1741. *Fontes* V, n. 3527.

⁵ *Fontes* VI, n. 4340.

⁶ Zob. T. Gromnicki, *Forma zawierania zaręczyn i małżeństw według Dekretu „Ne temere” z dnia 2 sierpnia 1907 r. z uwzględnieniem prawa austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego*, Kraków 1910; W. Abraham, *Forma zawarcia zaręczyn i małżeństwa w najnowszym ustawodawstwie kościelnym*, Lwów 1913².

⁷ *Fontes* III, n. 670; S. Congr. Concilii, 1 II 1908, ad IV. *Fontes* VI, n. 4344.

⁸ Zob. CICB, kan. 1094—1103. — Skrót CICB używany w przypisach oznacza Kodeks Prawa Kanonicznego (*Codex Iuris Canonici*) promulgowany przez Benedykta XV Bullą *Providentissima Mater Ecclesia* z dnia 27 V 1917 r.

⁹ Uchylony został przepis zawarty w drugiej części paragrafu drugiego kan. 1099. AAS 40 (1948) 305.

¹⁰ Przede wszystkim zaistniała możliwość delegowania diakona jako świadka kwalifikowanego do asystowania przy ślubie oraz zmodyfikowano przepisy regulujące zawieranie małżeństw mieszanych.

¹¹ AAS 75 (1983), pars II.

1. Forma zwyczajna

Zwyczajna forma kanoniczna zawarcia małżeństwa polega na wyrażeniu zgody małżeńskiej wobec świadka kwalifikowanego, zwanego też urzędowym, i dwóch świadków zwykłych. Forma ta w przypadkach zwyczajnych obowiązuje katolików pod sankcją nieważności małżeństwa.

a. Kwalifikowany świadek ślubu

Kwalifikowanym świadkiem zawarcia małżeństwa jest miejscowy ordynariusz lub proboszcz bądź delegowany przez któregoś z nich kapłan lub diakon (kan. 1108 § 1). Zarówno ordynariusz miejscowy, jak i proboszcz ważnie asystuje przy zawieraniu małżeństwa z chwilą objęcia swojego urzędu zgodnie z przepisem prawa.

Biskup diecezjalny obejmuje swój urząd z chwilą kanonicznego objęcia diecezji. Polega ono na okazaniu osobiście lub przez pełnomocnika pisma apostołskiego kolegium konsultorów w obecności kanclerza kurii, który fakt ten zaprotokołuje, a gdyby chodziło o diecezję nowo erygowaną — na odczytaniu tego pisma w kościele katedralnym wobec duchowieństwa i zebranego ludu oraz zaprotokołowaniu tego faktu przez kapłana najstarszego spośród obecnych (kan. 382 § 3). Administrator diecezjalny natomiast, który tymczasowo rządzi diecezją *sede vacante*, obejmuje swój urząd z chwilą wybrania go przez kolegium konsultorów lub przez kapitułę katedralną i złożeniu przepisanego wyznania wiary (kan. 427 § 2).

Proboszcz obejmuje swój urząd poprzez kanoniczne objęcie powierzonej mu parafii, dokonane w obecności i pod przewodnictwem ordynariusza miejscowego lub delegowanego przezeń kapłana, zgodnie z prawem partykularnym lub zwyczajem prawnym. Odpowiednia dyspensa ordynariusza miejscowego, zakomunikowana parafii, zastępuje kanoniczne objęcie parafii (kan. 527 § 2).

Na równi z proboszczem należy traktować administratora parafialnego, którego mianuje biskup diecezjalny w razie zawakowania parafii lub niemożności sprawowania urzędu przez proboszcza (kan. 539, 540 § 1), a także kapłana, któremu powierzone zostało duszpasterstwo w parafii tymczasowej (*quasi-paroecia*), po myśli kan. 516 §1.

Przed zamianowaniem administratora parafialnego, jak również w razie nieobecności proboszcza, zarząd parafią przejmuje wikariusz parafialny, a gdyby ich było kilku — najstarszy z nich pod względem nominacji. Gdyby parafia nie miała wikariusza, wtedy do czasu zamianowania administratora parafialnego parafią rzą-

dzi kapłan określony w prawie partykularnym (zob. kan. 541 § 1, 549).

Gdyby posługa pasterska parafii została powierzona solidarnie kilku kapłanom po myśli kan. 517 § 1, władza asystowania przy małżeństwie przysługiwałaby wszystkim tym kapłanom; władzę tę jednak powinni oni wykonywać pod kierunkiem moderatora (kan. 543 § 1). Tylko moderator obejmuje parafię po myśli kan. 527 § 2; pozostali kapłani obejmują urząd z chwilą złożenia wyznania wiary (kan. 542 n. 3).

b. Warunki ważnej asystencji świadka kwalifikowanego

1° Miejscowy ordynariusz lub proboszcz, czy też delegowany przez jednego z nich kapłan lub diakon, ważnie asystuje przy zawieraniu małżeństwa, jeśli jego obecność jest czynna. Czynna obecność świadka kwalifikowanego przy ślubie polega na pytaniu stron o zgodę małżeńską i przyjęciu jej w imieniu Kościoła (kan. 1108 § 2)

2° Ordynariusz i proboszcz ważnie asystują przy ślubie na mocy swego urzędu tylko na własnym terenie, tzn. ordynariusz na terenie całej diecezji, proboszcz zaś tylko w granicach swojej parafii. Jeden i drugi ważnie asystuje przy ślubie nie tylko swoich podwładnych, ale także wszystkich przebywających na swoim terenie, byleby przynajmniej jedna ze stron była obrządku łacińskiego (kan. 1109). Przeto ordynariusz miejscowy i proboszcz nieważnie asystują przy ślubie na obcym terytorium, choćby chodziło o własnych diecezjan czy parafian; w takich przypadkach do ważnej asystencji potrzebna jest delegacja udzielona przez miejscowego proboszcza lub ordynariusza. Nieważna też byłaby asystencja, gdyby żadna ze stron nie należała do obrządku łacińskiego.

Ordynariusz personalny i proboszcz personalny (zob. kan. 294) ważnie asystują przy ślubie na mocy swego urzędu, jeśli przynajmniej jedna ze stron jest podwładna w granicach ich władzy (kan. 1110).

3° Miejscowy ordynariusz lub proboszcz ważnie asystuje przy ślubie, jeśli nie została mu wymierzona lub stwierdzona wyrokiem sądu lub dekretem przełożonego kara ekskomuniki bądź interdyktu, bądź też suspensy od urzędu (kan. 1109). Ekskomunika, interdykt i suspensa, jeśli wiążą jako kary *latae sententiae* i nie zostały stwierdzone wyrokiem lub dekretem, nie unieważniają asystencji przy ślubie, a tylko czynią ją niegodziwą (zob. kan. 1331—1333).

4° Miejscowy ordynariusz i proboszcz ważnie asystują przy zawieraniu małżeństwa, dopóki pełnią swój urząd. Biskup diecezjalny traci swój urząd w diecezji na skutek zrzeczenia się przy-

jętego przez papieża, przeniesienia do innej diecezji¹² oraz pozbawienia go diecezji (kan. 416). Z chwilą zawakowania stolicy biskupiej traci swą władzę zwyczajną wikariusz generalny i wikariusz biskupi (kan. 418 § 2 n. 1), chyba że urząd ten pełnił biskup pomocniczy (kan. 409 § 2). Od chwili wakansu, aż do wyboru administratora diecezji, zarząd diecezją sprawuje biskup pomocniczy, a gdyby było ich kilku — najstarszy promocją. Gdyby w diecezji nie było biskupa pomocniczego, zarząd diecezją należy do kolegium konsultorów, chyba że Stolica Apostolska inaczej postanowiła (kan. 419)¹³. Administrator diecezjalny traci swój urząd z chwilą objęcia diecezji przez nowego biskupa diecezjalnego (kan. 430).

Proboszcz natomiast traci swój urząd na mocy dekretu biskupa diecezjalnego usuwającego go z urzędu proboszczowskiego lub przenoszącego go do innej parafii, a także na skutek zrzeczenia się przyjętego przez biskupa. Gdyby urząd proboszczowski był nadany na czas określony, proboszcz traci go po upływie tego czasu (kan. 538 § 1).

Parafia powierzona po myśli kan. 517 § 1 zespołowi kapłanów nie wakuje, jeśli jeden z nich utracił urząd; wtedy władzę proboszczowską pełnią pozostali kapłani. Gdyby zabrakło moderatora, funkcje jego, do czasu zamianowania nowego przez biskupa, pełni najstarszy pod względem nominacji kapłan zespołu (kan. 544).

Mówiąc o warunkach ważnej asystencji świadka kwalifikowanego przy ślubie należy pamiętać, że w razie błędu powszechnego, zarówno faktycznego, jak i prawnego, a także w przypadku uzasadnionej wątpliwości prawnej lub faktycznej, Kościół uzupełnia jurysdykcję (kan. 144)¹⁴.

c. Delegacja do asystowania przy ślubie

Delegacji czyli upoważnienia do asystowania przy zawieraniu małżeństwa może udzielić miejscowy ordynariusz lub proboszcz w granicach swojego terytorium, jak długo pełni ważnie swój urząd (kan. 1111 §1). Delegacja ta jest potrzebna, aby kapłan lub diakon, którym władza asystowania przy ślubie nie przysługuje z urzędu, mógł ważnie pobłogosławić związek małżeński na terenie delegującego.

Delegacja do asystowania przy ślubie może być ogólna (*dele-*

¹² Biskup diecezjalny przed kanonicznym objęciem nowej diecezji, od chwili otrzymania wiadomości o przeniesieniu, jest administratorem diecezji *a qua* (kan. 418 § 2 n. 1).

¹³ Konferencja Biskupów może postanowić, że zadania kolegium konsultorów będzie spełniać kapituła katedralna (kan. 502 § 3).

¹⁴ Zob. J. Rzepa, *Błąd powszechny a asystencja świadka urzędowego przy ślubie*, Polonia Sacra 9 (1957) nr 2—3, s. 321—383.

gatio generalis) lub szczególna (*delegatio specialis*). Pierwsza (*ad universitatem casuum*) upoważnia kapłana lub diakona do asystowania przy zawieraniu wszystkich małżeństw, jakie mogą zdarzyć się w danej parafii, druga zaś (*ad actum*) — tylko do asystowania przy zawieraniu małżeństw określonych. Jedna i druga do swej ważności wymaga pewnych warunków (zob. kan. 1111 § 2).

1° Delegacja do asystowania przy ślubie musi być udzielona wyraźnie (*expresse dari debet*). Dlatego nieważne jest udzielenie delegacji w sposób domniemany. Nawet obecność proboszcza, który nie sprzeciwia się, widząc, że duchowny nie upoważniony przygotowuje się do celebrowania liturgicznego obrzędu ślubu, nie oznacza udzielenia delegacji. Delegacja musi być wyrażona zewnętrznie, a więc słowami lub na piśmie. Gdyby chodziło o delegację ogólną — ta musi być zawsze udzielona na piśmie (*scripto est concedenda*). Duchowny, który oznajmia proboszczowi, że do asystowania przy ślubie został delegowany przez ordynariusza miejscowego, powinien to udowodnić (zob. kan. 131 § 3).

2° Delegacja musi być udzielona określonym osobom (*determinatis personis dari debet*), a więc określonemu kapłanowi lub diakonowi (kan. 1111). Kapłan lub diakon jest określony, jeżeli podaje się jego imię i nazwisko, ewentualnie urząd, który go jednoznacznie identyfikuje. Nieważna jest delegacja udzielona w sposób nie uściślony, np. jednemu z kapłanów, którzy przyjadą zastąpić w duszpasterstwie proboszcza, albo kapłanowi, którego obiorą sobie nowożeńcy, czy też kapłanowi, którego przełożony zakonny przeznaczy w danym dniu do odprawienia Mszy św. w danym kościele¹⁵.

Możliwości udzielenia delegacji do asystowania przy ślubie diakonowi nie przewidywał Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. Ale już posoborowe prawo powszechne zezwalało na delegowanie do tej czynności prawnej diakona tak stałego, jak i przygotowującego się do kapłaństwa¹⁶.

3° Delegacja szczególna musi dotyczyć małżeństwa określonego (*ad determinatum matrimonium danda est*). Małżeństwo określa się przez podanie imion i nazwisk nowożeńców, ewentualnie przez podanie odpowiednich pozycji w księdze zapowiedzi bądź godziny

¹⁵ Kom. Interpret., 20 V 1923. AAS 16 (1924) 115.

¹⁶ Sob. Wat. II, Konst. dogm. *Lumen gentium o Kościele*, n. 29; Paweł VI, Motu proprio *Sacrum Diaconatus Ordinem*, 18 VI 1967, n. 22. AAS 59 (1967) 697; Odpowiedź Pap. Komisji Interpretacji Dekretów Sob. Wat. II z 26 III 1968: AAS 60 (1968) 363, oraz z 4 IV 1969: AAS 61 (1969) 348. — Konferencja Episkopatu Polski w dniu 11 III 1973 r. zaleciła, aby diakonom w Polsce nie udzielać delegacji do asystowania przy zawieraniu małżeństw. Zalecenie to należy rozumieć jako zwykłą dyrektywę, a nie ustawę uniezdalniającą diakona do asystowania przy ślubie.

i miejsca ślubu. Nieważna byłaby delegacja, gdyby dotyczyła małżeństw, jakie mają być zawierane w danym miesiącu, chyba że byłaby udzielona przez ordynariusza miejscowego lub proboszcza na piśmie na wzór delegacji ogólnej.

Zaleceniem prawa jest, aby delegujący przed udzieleniem delegacji szczególnej zatroszczył się o to wszystko, co zgodnie z prawem jest potrzebne do stwierdzenia stanu wolnego nowożeńców (kan. 1113). Chodzi o badanie przedślubne narzeczonych i zapowiedzi. Spełnienie powyższego zalecenia nie jest wymagane do ważności delegacji, jednakże poważnie obciąża delegującego ze względu na powagę sprawy. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby delegujący w razie potrzeby zlecił delegowanemu spełnienie określonych czynności wchodzących w zakres badania przedślubnego.

Według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. delegację ogólną do asystowania przy zawieraniu małżeństwa mógł otrzymać tylko wikariusz współpracownik¹⁷. Z czasem, na równi z wikariuszem współpracownikiem traktowano diakona, jeżeli urzędowo został związany z daną parafią na sposób stały¹⁸. Obecnie taką delegację może otrzymać każdy kapłan lub diakon (zob. kan. 1111 § 1). Delegacji ogólnej do asystowania przy ślubie z zasady udziela ordynariusz miejscowy, kiedy mianuje kapłana wikariuszem współpracownikiem określonej parafii. Wikariusz współpracownik z racji swego urzędu nie posiada władzy asystowania przy ślubie¹⁹. Ogólną delegację do asystowania przy ślubie ordynariusz miejscowy w razie potrzeby mógłby wystawić także innemu kapłanowi, np. rektorowi kościoła lub kapłanowi czasowo zastępującemu proboszcza. Takiej delegacji, zarówno wikariuszowi współpracownikowi, jak i innemu kapłanowi lub diakonowi, może udzielić proboszcz. Proboszcz najczęściej jest zmuszony do udzielenia delegacji ogólnej innemu kapłanowi w czasie swej niezdolności do pracy lub z powodu opuszczenia parafii na czas dłuższy; może też udzielić delegacji ogólnej kapłanowi, który mu stale pomaga w duszpasterstwie parafialnym.

Przed wejściem w życie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego nie było większej potrzeby udzielania delegacji ogólnej do asystowania przy ślubie ze względu na urząd wikariusza zastępcy i wikariusza pomocnika, z którym była związana zwyczajna władza asystowania²⁰. Obecnie prawo kanoniczne nie przewiduje tego rodzaju wikariuszy, stąd konieczność udzielania delegacji ogólnej do asystowania przy ślubie zachodzi częściej.

¹⁷ CICB, kan. 1096 § 1.

¹⁸ Odpowiedź Pap. Komisji Interpretacji Dekretów Sob. Wat. II, 19 VII 1970. AAS 62 (1970) 571.

¹⁹ Kom. Interpret., 31 I 1942. AAS 34 (1942) 50.

²⁰ CICB, kan. 474, 475 § 2.

Wikariusz współpracownik z zasady otrzymuje ogólną delegację do asystowania przy ślubie na czas pełnienia swego urzędu w danej parafii. Inni kapłani, aby nie było żadnych wątpliwości, powinni otrzymać taką delegację na czas dokładnie określony, np. na czas choroby lub nieobecności proboszcza, do czasu odwołania itp.

Kapłan lub diakon, który otrzymał delegację do asystowania przy ślubie, posiada także władzę, bez której nie mógłby wykonać tej delegacji (zob. kan. 138). Może więc dyspensować od przeszkód małżeńskich w takim samym zakresie i pod tymi samymi warunkami co proboszcz (zob. kan. 1079 § 2, 1080 § 1). Delegowany ogólnie zaciąga obowiązek stwierdzenia osobiście, zgodnie z przepisami prawa, stanu wolnego narzeczonych, chyba że delegujący obowiązek ten zlecił innemu duchownemu.

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje szczególny rodzaj delegacji do asystowania przy zawieraniu małżeństwa. Z powodu braku kapłanów i diakonów biskup diecezjalny może delegować do asystowania przy ślubie kwalifikowanego świadka świeckiego. Przed udzieleniem takiej delegacji biskup powinien uzyskać w tej sprawie pozytywną opinię Konferencji Biskupów oraz zezwolenie Stolicy Apostolskiej (kan. 1112 § 1). Świecki świadek kwalifikowany ma być osobą godną, zdatną do przeprowadzenia formacji narzeczonych i odpowiednią do odprawienia w sposób właściwy liturgii małżeństwa (kan. 112 § 2).

Ta szczególna forma delegacji do asystowania przy zawieraniu małżeństw może mieć miejsce tylko na terenach szczególnych, gdzie jest niedostateczna liczba duchownych oraz tam, gdzie rzadko dociera duchowny. O tę formę zawierania małżeństw niektórzy biskupi prosili już wcześniej, proponując, aby zastąpiła ona formę nadzwyczajną zawarcia małżeństwa, stosowaną w razie nieobecności kapłana lub diakona. Kongregacja Sakramentów w instrukcji z dnia 7 grudnia 1971 r. pouczyła, że stosowanej dotąd nadzwyczajnej formy zawarcia małżeństwa nie można zlikwidować, ponieważ wychodzi ona naprzeciw słusznym prawom narzeczonych znajdujących się w szczególnych sytuacjach. Zezwoliła jednak biskupom na powoływanie osób świeckich do asystowania przy zawieraniu małżeństw według formy nadzwyczajnej, pozostawiając narzeczonym możliwość zawarcia małżeństwa w obecności dowolnych świadków zwykłych. Osoba świecka nie mogła być uważana za kanonicznego świadka kwalifikowanego, wyposażonego w autorytet Kościoła²¹. W praktyce biskupi posunęli się dalej; mając pozytywną opinię Konferencji Biskupów uzyskiwali zezwolenie Stolicy Apostolskiej na powierzanie osobie świeckiej funkcji kwalifikowa-

²¹ *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, wyd. E. Szafrowski, t. VI, z. 1, s. 361—367.

nego świadka ślubu w ściślejszym znaczeniu ²². Dlatego przepis kan. 1112 nie jest całkowicie nowy, lecz nawiązuje do istniejącej już praktyki.

Nowe prawo małżeńskie nie określa wyraźnie pozycji prawnej świeckiego świadka kwalifikowanego. Wiadomo jednak, że jego obecność przy ślubie nie jest fakultatywna tam, gdzie został on ustanowiony zgodnie z prawem. Obowiązkiem jego jest przygotowanie narzeczonych do ślubu, stwierdzenie stanu wolnego, przewodniczenie obrzędowi liturgicznemu zawarcia małżeństwa oraz odnotowanie zawartego małżeństwa w księgach parafialnych. Nie może on natomiast dyspensować od przeszkód małżeńskich, ponieważ nie przysługuje mu miano *minister sacer* (zob. kan. 1079 § 2). Jego szczegółowe prawa i obowiązki bliżej określa indult Stolicy Apostolskiej oraz akt delegacji i instrukcja biskupa diecezjalnego.

Prawo żąda, aby biskup diecezjalny funkcję świeckiego świadka kwalifikowanego powierzał osobie godnej, zdatnej do przeprowadzenia formacji narzeczonych i odpowiedniej do odprawienia liturgii sakramentu małżeństwa. Wymogom tym — jak wynika z wspomnianej instrukcji Kongregacji Sakramentów — mogą odpowiadać alumni seminariów duchownych, katecheci, członkowie Akcji Katolickiej i inne osoby, które cieszą się powszechnym uznaniem.

Przepis o możliwości powoływania świeckiego świadka kwalifikowanego do asystowania przy ślubie wprowadzono do nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego przede wszystkim dlatego, iż nadzwyczajna forma zawarcia małżeństwa nie zawsze jest w stanie zadowolić wiernych. Wierni są skłonni uważać za ważne tylko to małżeństwo, które zostało zawarte wobec kanonicznego świadka urzędowego i przy zachowaniu obrzędów liturgicznych. Zresztą o możliwości zawierania małżeństwa według formy nadzwyczajnej wierni na ogół mało wiedzą. Uwzględniono i ten fakt, iż małżeństwa zawierane według formy nadzwyczajnej nierzadko wymykają się spod kontroli Kościoła.

Delegowanie osoby świeckiej do asystowania przy zawieraniu małżeństw w charakterze kanonicznego świadka kwalifikowanego pozostaje w zgodzie z przepisem kan. 129 § 2, który przewiduje współdziałanie osób świeckich w wykonywaniu władzy rządzenia pasterskiego w przypadkach określonych przez prawo. Nie sprzeciwia się ono przepisowi kan. 274, który stanowi, że tylko duchowni mogą sprawować urzędy wymagające władzy święceń i kościelnej władzy rządzenia (zob. kan. 129 § 1). Urzędowe asystowanie przy ślubie nie wymaga władzy święceń ze swej istoty, ponieważ szafarzami sakramentu małżeństwa są sami nowożeńcy;

²² Zob. *Communications* 10 (1978) 92.

nie jest też wykonywaniem jurysdykcji kościelnej w ścisłym znaczeniu, ponieważ kanoniczną formę zawarcia małżeństwa wprowadzono przede wszystkim w celu zlikwidowania małżeństw tajnych. Jeśli w razie braku kapłana i diakona małżeństwo może być zawarte wobec samych tylko dwóch świadków zwykłych, to tym bardziej w takiej sytuacji może być zawarte wobec kanonicznie delegowanego świeckiego świadka kwalifikowanego i dwóch świadków zwykłych.

Znając genezę przepisu kan. 1112 należy powiedzieć, że przepis ten może mieć zastosowanie tylko w regionach i sytuacjach szczególnych, kiedy zachodzi nie chwilowy, lecz stały brak kapłanów i diakonów. Dlatego nieuzasadniona byłaby prośba biskupa diecezjalnego o zezwolenie na korzystanie z tego przepisu dla samej wygody proboszczów, choćby obarczonych licznymi obowiązkami duszpasterskimi. Jest rzeczą wielce stosowną, aby przy zawieraniu małżeństwa, ze względu na jego sakramentalność i skutki, asystował kapłan lub diakon wyposażony w autorytet Kościoła nie tylko na mocy misji, ale i władzy święceń.

d. Subdelegowanie władzy asystowania przy ślubie

Miejscowy ordynariusz i proboszcz, jak również ci, którym przysługuje władza proboszczowska, delegując kapłana lub diakona do asystowania przy zawieraniu określonego małżeństwa, mogą również upoważnić do subdelegowania innego kapłana czy diakona do teźszej asystencji. Subdelegacja bez upoważnienia delegującego jest nieważna (zob. kan. 137 § 3).

Ci jednak, którzy uzyskali delegację ogólną do asystowania przy zawieraniu małżeństw, mogą uzyskać władzę, nawet bez upoważnienia delegującego, subdelegować innym, ale tylko w odniesieniu do małżeństw określonych, a nie ogólnie (zob. kan. 137 § 3). Dlatego wikariusz współpracownik, czy też inny kapłan zastępujący lub wspomagający proboszcza, jeśli otrzymał od miejscowego ordynariusza lub proboszcza ogólną delegację do asystowania przy ślubach, może ustnie lub pisemnie upoważnić określonego kapłana lub diakona do asystowania przy zawieraniu w danej parafii określonego małżeństwa.

Władzy subdelegowanej nie można ponownie subdelegować, czyli przekazać kolejnej osobie, chyba że delegujący upoważnił do tego (zob. kan. 137 § 4). Proboszcz opuszczający czasowo parafię mógłby przebywającego w parafii kapłana lub diakona upoważnić nie tylko do osobistego asystowania przy ślubie określonym, ale także — gdyby uważał to z jakiegoś powodu za konieczne — do subdelegowania do tej czynności innego duchownego z prawem kolejnej subdelegacji. Dlatego mówimy o delegacji szczególnej z prawem subdelegowania nawet podwójnego. Wikariusz współpracow-

nik, który od ordynariusza miejscowego uzyskał ogólną delegację do asystowania przy ślubach, może na tej podstawie subdelegować do asystowania przy ślubie określonym, nie może natomiast upoważnić subdelegowanego do kolejnego przekazania władzy subdelegowanej; proboszcz jednak takiego wikariusza mógłby upoważnić do subdelegowania z prawem kolejnej subdelegacji.

e. Zwykli świadkowie ślubu

Do ważnego zawarcia małżeństwa, oprócz świadka kwalifikowanego, potrzeba dwóch świadków zwykłych (kan. 1108 § 1).

Świadkiem zwykłym może być każdy, kto jest zdolny stwierdzić zawarcie małżeństwa i dać o tym wiarygodne świadectwo. Dlatego nie może nim być osoba chora umysłowo, niewidoma i głuchoniema, śpiąca lub pijana do utraty przytomności w chwili ślubu. Wprawdzie prawo nie pozwala, aby w charakterze świadków występowały osoby, które nie ukończyły czterdnastego roku życia (zob. kan. 1550 § 1), jednakże zakaz ten nie ma charakteru bezwzględnego. Byłoby jednak rzeczą niestosowną dopuszczanie do występowania w charakterze świadka zawarcia małżeństwa osoby, która tego wieku nie osiągnęła.

Świadkowie zwykli nie muszą być wyraźnie powołani przez strony. Może ich wyznaczyć kapłan, który będzie asystował przy ślubie. Świadkowie ci muszą być obecni fizycznie w miejscu i czasie ślubu oraz mieć zdolność zaobserwowania i zrozumienia tego, co się dzieje przy ołtarzu ślubnym. Muszą też znać nowożeńców, gdyż w przeciwnym razie nie mogliby zaświadczyć o małżeństwie zawartym przez dane osoby.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. żądał, aby przy zawieraniu małżeństwa było przynajmniej dwóch świadków zwykłych²³. Nowy Kodeks stanowi, że ma ich być (tylko) dwóch.

Personalalia świadków muszą być odnotowane w akcie ślubu. Oni też akt ten podpisują.

W niebezpieczeństwie śmierci świadek kwalifikowany, na podstawie przysługującej mu władzy dyspensowania od formy kanonicznej (zob. kan. 1079 § 1—2), może pobłogosławić związek małżeński w obecności tylko jednego świadka zwykłego, a nawet — gdyby zaszła potrzeba — bez świadków zwykłych.

f. Warunki godziwej asystencji świadka kwalifikowanego

1° Świadek kwalifikowany niegodziwie asystuje przy zawieraniu małżeństwa, jeśli nie został stwierdzony stan wolny stron zgodnie z przepisami prawa (zob. kan. 1114). Odnosi się to zarówno

²³ CICB, kan. 1094.

do proboszcza, jak i do duchownego asystującego na podstawie delegacji ogólnej. Nie powinni oni również wystawiać delegacji szczególnej do asystowania przy ślubie, jeśli nie przeprowadzono lub nie przewidziano sposobu przeprowadzenia kanonicznego badania przedślubnego (kan. 1113). Stan wolny stron stwierdza się poprzez badanie przedślubne narzeczonych i wygłoszenie zapowiedzi przedślubnych. O duszpasterskich czynnościach przedślubnych decyduje Konferencja Biskupów (kan. 1067).

W niebezpieczeństwie śmierci, jeśli nie mogą być zebrane inne środki dowodowe, wystarcza oświadczenie stron, że są ochrzczone i nie są związane żadną przeszkodą. Oświadczenie to w razie potrzeby może być zaprzysiężone. Samo oświadczenie stron nie wystarcza, jeśli istnieją poszlaki przeciwne (kan. 1068).

2° Świadek kwalifikowany, mający asystować przy ślubie na podstawie delegacji ogólnej, powinien na asystencję — o ile to jest możliwe — uzyskać zgodę proboszcza (kan. 1114). Chodzi tu o podkreślenie, że za właściwe przygotowanie stron do ślubu i za przeprowadzenie kanonicznych czynności przedślubnych odpowiada przede wszystkim proboszcz. Dlatego wikariusz współpracownik mający asystować przy ślubie, a tym bardziej inny świadek kwalifikowany delegowany ogólnie, powinien mieć pewność, że proboszcz zgadza się na pobłogosławienie danego związku małżeńskiego. Nie jest natomiast potrzebna zgoda proboszcza, jeśli jest on nieobecny w parafii bądź jest niezdolny do wykonywania swoich czynności; w takim przypadku pełną odpowiedzialność za przeprowadzenie kanonicznych czynności przedślubnych ponosi delegowany świadek kwalifikowany.

3° Małżeństwo powinno być zawierane w parafii, w której jedna ze stron posiada pobyt stały lub tymczasowy, albo przynajmniej miesięczny. Tylko tułacze, którzy nie posiadają nigdzie pobytu ani stałego, ani tymczasowego, ani też miesięcznego, mogą zawierać małżeństwo w parafii swego aktualnego pobytu (kan. 1115).

Nowe prawo małżeńskie nie przyznaje pierwszeństwa przy asystowaniu przy ślubie proboszczowi narzeczonej, jak to czynił Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.²⁴ Takie pierwszeństwo przyznawało też prawo partykularne²⁵.

Należy zauważyć, że nowy Kodeks Prawa Kanonicznego nieco modyfikuje sposób nabywania pobytu. Pobyt stały (*domicilium*) nabywa się przez zamieszkanie z zamiarem przebywania w danej parafii, o ile nic nie przeszkodzi, na stałe, albo przez faktyczne zamieszkanie pięcioletnie (kan. 102 § 1). Pobyt tymczasowy (*quasi-*

²⁴ CICB, kan. 1097 § 2.

²⁵ Instrukcja Episkopatu Polski o kanonicznym badaniu narzeczonych przed ślubem z dnia 9 IX 1946, Olsztyn 1947, s. 5, n. 6.

-*domicilium*) natomiast nabywa się przez zamieszkanie w danej parafii z zamiarem przebywania w niej przynajmniej trzy miesiące albo przez faktyczne zamieszkanie trzymiesięczne (kan. 102 § 2). Pobyt miesięczny nabywa się nie przez zamiar pobytu lecz pobyt faktyczny. Czas należy liczyć według kalendarza (zob. kan. 202 §2). Pierwszego dnia pobytu nie wlicza się, ponieważ nie rozpoczyna się on z początkiem dnia; przeto rok lub miesiąc kończy się po upływie dnia o tej samej liczbie, a jeśli miesiąc takiego dnia nie ma — po upływie ostatniego dnia miesiąca (kan. 203).

4° Gdyby strony pragnęły zawrzeć małżeństwo w parafii, w której nie mają pobytu ani stałego, ani tymczasowego, ani nawet miesięcznego, proboszcz tej parafii powinien zażądać od narzeczonych tzw. licencji, wystawionej przez własnego ordynariusza lub proboszcza stron (kan. 1115).

Licencja jest nie tylko zezwoleniem na zawarcie małżeństwa w obcej parafii, ale także stwierdzeniem, że strony nie są związane żadnymi przeszkodami małżeńskimi. Stąd proboszcz wystawiający licencję powinien przeprowadzić badanie przedślubne narzeczonych oraz zatroszczyć się o wygłoszenie zapowiedzi przedślubnych zgodnie z prawem partykularnym. Gdyby poważna przyczyna zwolniła proboszcza obcej parafii od żądania od przybyłych stron licencji własnego proboszcza lub ordynariusza, tenże proboszcz powinien sam przeprowadzić badanie przedślubne i zatroszczyć się o wygłoszenie zapowiedzi lub dyspensę od nich.

2. Forma nadzwyczajna

Nadzwyczajna forma zawarcia małżeństwa polega na wyrażeniu zgody małżeńskiej w przewidzianych prawem przypadkach wobec samych tylko świadków zwykłych.

Ogólnym warunkiem stosowania nadzwyczajnej formy zawarcia małżeństwa jest aktualny brak świadka kwalifikowanego, tzn. nie można do niego udać się ani go sprowadzić bez wielkiej niedogodności. Jeśli taka sytuacja zaistnieje wspomnianą formę można zastosować w dwóch przypadkach:

1) w niebezpieczeństwie śmierci oraz

2) poza niebezpieczeństwem śmierci, jeśli roztropnie przewiduje się, że wspomniana sytuacja potrwa przez miesiąc (kan. 1116 § 1).

Brak świadka kwalifikowanego to jego nieobecność w sensie fizycznym lub moralnym. Dlatego formę nadzwyczajną można zastosować — jeśli zachodzą prawem przewidziane przypadki — nie tylko wtedy, gdy go nie ma faktycznie, ale także wtedy, gdy jest on faktycznie obecny, lecz na skutek wielkiej niedogodności nie może asystować przy ślubie.

Narzeczeni nie są zobowiązani do korzystania ze środków nad-

zwyczajnych, aby udać się do świadka kwalifikowanego lub go wezwać do siebie. Niemożność udania się do tego świadka lub wezwania go do siebie nie musi być powszechna; wystarczy, że wynika ona z osobistego położenia nowożeńców. Nie można jednak mówić o niemożliwości asystowania świadka kwalifikowanego, jeśli strony wprawdzie nie mogą udać się do własnego proboszcza bądź go sprowadzić do siebie, ale bez większej trudności mogą udać się do proboszcza sąsiedniego²⁶.

Przez niebezpieczeństwo śmierci (*mortis periculum*) należy rozumieć zaistnienie takiej sytuacji, że roztropnie przewiduje się, iż śmierć jednej ze stron może nastąpić, ale nie musi. Taką sytuację stwarza np. ciężka choroba, oczekiwanie na poważną operację lekarską, znajdowanie się w kręgu działań wojennych, wydanie wyroku śmierci itp.

Strony roztropnie przewidują, że świadka kwalifikowanego nie można będzie wezwać lub udać się do niego przez miesiąc, jeśli w tej sprawie urobili sobie pewność moralną na podstawie faktu notorycznego albo dostatecznych argumentów, jakich dostarczyło uprzednie dochodzenie²⁷. Miesiąc nieobecności świadka kwalifikowanego liczy się od chwili, gdy wszystko zostało przygotowane do ślubu, a nie od chwili zrodzenia się zamiaru zawarcia małżeństwa.

Nowe prawo małżeńskie nie określa wyraźnie, wobec ilu świadków zwykłych ma być zawarte małżeństwo w razie zastosowania formy nadzwyczajnej, a tylko ogólnie stwierdza: *coram solis testibus*. Można jednak łatwo domyśleć się, że ma ich być dwóch. Dowodzi tego przepis kan. 1108 § 1 regulujący formę zwyczajną zawarcia małżeństwa: *coram duobus testibus*; w łączności z tym przepisem pozostaje przepis kan. 1116 § 1, o czym zresztą jest wzmianka w przepisie kan. 1108 § 1.

Jest rzeczą oczywistą, że narzeczeni korzystając z nadzwyczajnej formy zawarcia małżeństwa muszą wyrazić prawdziwą zgodę małżeńską i być wolni od przeszkód małżeńskich. Prawdopodobnie nie muszą zdawać sobie sprawy, że w danej chwili przysługuje im prawo zawarcia małżeństwa według formy nadzwyczajnej; wystarczy, że pragną zawrzeć prawdziwe małżeństwo²⁸.

Małżeństwo zawarte według formy nadzwyczajnej nie wymaga później żadnych uzupełnień ze strony świadka kwalifikowanego, nawet gdyby on niespodziewanie zjawił się przed upływem miesiąca.

Chociaż strony w niebezpieczeństwie śmierci i w razie przewidywania, że świadka kwalifikowanego nie będzie przez miesiąc,

²⁶ Zob. Kom. Interpret., 10 III 1928. AAS 20 (1928) 120; 25 VII 1931. AAS 23 (1931) 338; 3 V 1945. AAS 37 (1945) 149.

²⁷ Kom. Interpret., 10 XI 1925. AAS 17 (1925) 583.

²⁸ Świadczyliby o tym wyrażenie kan. 1116 § 1: ... *qui intendunt verum matrimonium inire...*

mogą ważnie i godziwie zawrzeć małżeństwo wobec samych tylko świadków zwykłych, to jednak prawo zaleca, aby przy takim zawieraniu małżeństwa był obecny kapłan lub diakon przygodny, jeśli jest w pobliżu i może przybyć (kan. 1116 § 2). Taki kapłan lub diakon nie tylko będzie przewodniczył liturgii sakramentu małżeństwa, ale także przeprowadzi badanie przedślubne, a w razie potrzeby udzieli dyspensy od przeszkód małżeńskich po myśli kan. 1079 § 2 i 1080 § 1. W niebezpieczeństwie śmierci, gdyby nie było dwóch świadków zwykłych, kapłan lub diakon przygodny mógłby na podstawie przysługującej mu władzy dyspensowania od zachowania formy kanonicznej (zob. kan. 1079 § 2) zezwolić, aby zawarcie małżeństwa odbyło się np. w obecności tylko jednego świadka zwykłego, a nawet bez świadków; w tym drugim przypadku jedynym świadkiem byłby on sam.

W przypadkach, kiedy wolno zastosować nadzwyczajną formę zawarcia małżeństwa, strony mogą ważnie zawrzeć małżeństwo nie tylko wobec samych dwóch świadków zwykłych, ale także w urzędzie stanu cywilnego zgodnie z przepisami prawa cywilnego lub wobec duchownego niekatolickiego; warunkiem ważności małżeństwa zawieranego w takich przypadkach jest zawsze obecność dwóch świadków zwykłych, brak przeszkód rozrywających oraz zamiar zawarcia w takich przypadkach prawdziwego małżeństwa. Dlatego tych, którzy przyjeżdżają do kraju z regionów, na których nie ma normalnie rozwiniętej katolickiej organizacji duszpasterskiej, i chcą zawrzeć małżeństwo katolickie, trzeba pytać czy nie zawarli małżeństwa z inną osobą w urzędzie stanu cywilnego lub wobec duchownego niekatolickiego. W razie wątpliwości, czy małżeństwo zawarte z inną osobą według formy nadzwyczajnej jest ważne, sprawę trzeba skierować do sądu biskupiego.

3. Inne kwestie szczegółowe dotyczące kanonicznej formy zawarcia małżeństwa

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego w rozdziale zatytułowanym *De forma celebrationis matrimonii* zawiera przepisy regulujące nie tylko zwyczajną i nadzwyczajną formę zawarcia małżeństwa, ale także cały szereg kwestii szczegółowych związanych z tą formą. O tych to kwestiach głównie będzie mowa niżej.

a. Osoby zobowiązane do zachowania formy kanonicznej

Kanoniczna forma zawarcia małżeństwa obowiązuje, jeśli małżeństwo zawierają strony, z których przynajmniej jedna jest ochrzczona w Kościele katolickim lub została do niego przyjęta i nie wystąpiła z niego formalnym aktem. Wyjątkiem od tej zasady jest przepis kan. 1127 § 1—2 (kan. 1117).

A więc do zachowania kanonicznej formy zawarcia małżeństwa nie są zobowiązani: 1) ochrzczeni poza Kościołem katolickim, którzy później nie zostali przyjęci do pełnej z nim jedności, jeśli zawierają małżeństwo z niekatolikami; 2) ochrzczeni w Kościele katolickim lub przyjęci do pełnej z nim jedności, jeśli później od niego odstąpili formalnym aktem. Ponadto forma kanoniczna jest wymagana tylko do godziwości, jeśli strona katolicka zawiera małżeństwo ze stroną niekatolicką, należąca do obrządku wschodniego; w takim przypadku bowiem do ważności małżeństwa wystarczy udział świętego ministra (kan. 1127 § 1).

Wystąpienie z Kościoła formalnym aktem (*actu formalis*) ma miejsce wtedy, gdy ochrzczony w Kościele katolickim lub przyjęty do niego składa na ręce własnego proboszcza lub ordynariusza miejscowego pisemne oświadczenie o wystąpieniu z Kościoła katolickiego. Na równi z oświadczeniem pisemnym prawdopodobnie należy traktować oświadczenie złożone wobec proboszcza lub ordynariusza i dwóch świadków, urzędowo zaprotokołowane. Jest rzeczą obojętną, czy występujący z Kościoła zapisuje się do innej społeczności religijnej, czy też pragnie pozostać bez żadnej religii. Nieformalne wystąpienie z Kościoła, choćby było publiczne lub notoryczne, nie zwalnia od zachowania kanonicznej formy zawarcia małżeństwa (zob. kan. 1071 § 1 n. 4).

Decyzję o formalnym wystąpieniu z Kościoła katolickiego samodzielnie może podjąć osoba pełnoletnia, tzn. która ukończyła osiemnaście lat życia (zob. kan. 97 § 1, 98 § 1). Osoba niepełnoletnia, jeżeli posiada używanie rozumu, może taką decyzję podjąć tylko za zgodą swoich rodziców lub opiekunów (zob. kan. 98 § 2).

²⁹ Do dnia 1 I 1949 r. do zachowania kanonicznej formy zawarcia małżeństwa nie były zobowiązane osoby zrodzone przez rodziców niekatolickich, odstępców od wiary katolickiej lub w małżeństwie mieszanym, chociażby w Kościele katolickim zostały ochrzczone, jeśli od wieku dziecięcego były wychowane poza Kościołem bądź w schizmie, herezji lub pogaństwie, bądź jako bezwyznaniowe. — Zob. CICB, kan. 1099 § 2; Pius XII, *Motu proprio* z 1 I 1948. AAS 40 (1948) 305.

³⁰ Katolicy różnych obrządków obowiązani byli z reguły zawierać małżeństwo w obrządku i wobec proboszcza mężczyzny (CICB, kan. 1097 § 2). Według wschodniego prawa małżeńskiego małżeństwo takich katolików mogło być zawarte w obrządku i wobec proboszcza narzeczonej, jeśli mężczyzna posiadający pobyt stały lub tymczasowy w regionie wschodnim godził się na to (kan. 88 § 3). Łacinniczka, jeśli zawierała małżeństwo w obrządku wschodnim, do którego należał narzeczony, obowiązana była do zachowania formy prawnej przepisanej przez Kodeks (CICB, kan. 1099 § 1 n. 3); a więc nupturieneci winni byli wyrazić zgodę małżeńską wobec proboszcza obrządku wschodniego i dwóch świadków zwykłych. Nie wystarczała sama *praesentia parochi* lub *sacerdotalis benedictio*, co niektóre Kościoły wschodnie — przed wejściem w życie *Motu proprio Crebrae allatae sunt* Piusa XII — przewidywały. — Zob. Kom. Interpret., 29 IV 1940. AAS 32 (1940) 212; 8 VII 1948. AAS 40 (1948) 386.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. nieco inaczej regulował obowiązek zachowania kanonicznej formy zawarcia małżeństwa. Według tegoż Kodeksu do zachowania tej formy byli zobowiązani: 1) wszyscy ochrzczeni w Kościele katolickim²⁹ oraz nawróceni do niego, chociażby później odpadli od niego; 2) katolicy obrządków wschodnich, jeśli zawierali małżeństwo z łacinnikami³⁰. Kanoniczna forma zawarcia małżeństwa nie obowiązywała niekatolików, którzy przyjęli chrzest poza Kościołem katolickim i nigdy, nawet chwilowo do niego nie należeli, jeśli zawierali związek małżeński między sobą lub z innymi niekatolikami, którzy również nigdy do Kościoła katolickiego nie należeli.

A więc nowy Kodeks Prawa Kanonicznego ograniczył zasięg obowiązywalności kanonicznej formy zawarcia małżeństwa przez to, że zwolnił od niej tych wszystkich, którzy formalnym aktem odstąpili od pełnej jedności z Kościołem katolickim. To ograniczenie jest podyktowane z jednej strony duchem ekumenicznym i tolerancyjnym, z drugiej zaś — troską, aby nie powiększać liczby małżeństw nieważnych.

Zasięg obowiązywalności kanonicznej formy zawarcia małżeństwa został ograniczony również przez to, że małżeństwo mieszane, jeśli strona niekatolicka należy do obrządku wschodniego, powinno być zawierane według formy kanonicznej pod sankcją tylko niegodziwości, a nie ważności aktu prawnego. Ponadto ordynariusz miejsca zamieszkania strony katolickiej, po porozumieniu się z ordynariuszem miejsca, gdzie ślub ma być zawarty, może w poszczególnych przypadkach każde małżeństwo mieszane dyspensować od zachowania tej formy, kanonizując każdą inną formę publiczną, nie wyłączając formy cywilnej, zgodnie z wytycznymi Konferencji Episkopatu (zob. kan. 1127 § 2). Konferencja Episkopatu Polski, jeśli zachowanie formy kanonicznej przy zawieraniu małżeństwa mieszanego jest niemożliwe, preferuje zawarcie tego małżeństwa we wspólnocie religijnej strony niekatolickiej, zezwala jednak narzeczonym na wybór formy cywilnej³¹.

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego nie powtarza wyraźnie dotychczasowej zasady, że katolicy obrządków wschodnich, jeśli zawierają małżeństwo z łacinnikami, są zobowiązani do zachowania formy kanonicznej. Mogłoby to wynikać z ogólnej zasady zawartej w przepisie kan. 1117³².

³¹ Zob. *Wskazania Episkopatu Polski w sprawie realizacji M.P. Pawła VI „Matrimonia mixta”*, 1 IV 1971. Warm. Wiad. Dec. 29 (1974) 72.

³² Kan. 1117: „Statuta superius servanda est, si saltem alterutra pars...” — Nie ma natomiast w nowym prawie mowy o tym, że małżeństwo katolików różnych obrządków ma być zawierane w obrządku męzczyzny. Dlatego wydaje się, że takie małżeństwo może być zawarte w obrządku jednej ze stron, według ich wyboru (zob. kan. 1109).

b. Miejsce zawarcia małżeństwa

Małżeństwo pomiędzy katolikami oraz pomiędzy stroną katoliczką i niekatoliczką, jednakże ochrzczoneą, powinno być zawierane w kościele parafialnym. Na zawieranie takich małżeństw w innym kościele lub oratorium potrzebne jest zezwolenie ordynariusza miejscowego lub miejscowego proboszcza (kan. 1118 § 1).

Przez kościół parafialny należy rozumieć nie tylko kościół macierzysty parafii, ale także kościoły filialne, zwane dojazdowymi, w których proboszcz realizuje parafialny program duszpasterski. Pozaparafialne kościoły lub kaplice to np. kościół zakonny, kościół garnizonowy, kaplica zakonna, kaplica seminaryjna itp. Miejscowy ordynariusz lub proboszcz, udzielając rektorowi kościoła tak ogólnej, jak i szczególnej delegacji do asystowania przy zawieraniu małżeństw, może jednocześnie zezwolić, aby małżeństwa były zawierane w kościele rektoralnym (zob. kan. 558, 560).

Na zawarcie małżeństwa w innym odpowiednim miejscu, a więc poza kościołem i poza kaplicą, potrzebne jest zezwolenie ordynariusza miejscowego (kan. 1118 § 2); zezwolenie proboszcza nie wystarcza. Zazwyczaj chodzi o zezwolenie na zawarcie małżeństwa w domu prywatnym lub w miejscu mającym szczególne znaczenie dla nowożeńców. Miejsce nie jest odpowiednie, jeśli nie można w nim wytworzyć atmosfery religijnej albo zawieranie w nim ślubu spowodowałoby zgorszenie lub zdziwienie wiernych.

Małżeństwo pomiędzy stroną katoliczką i stroną nie ochrzczoneą może być zawierane zarówno w kościele, jak i w innym odpowiednim miejscu (kan. 1118 § 3). Decyduje o tym roztropnie sam proboszcz, zwracając uwagę na okoliczności i biorąc pod uwagę życzenie stron. Proboszcz powinien pamiętać, że niedopuszczenie takich stron do kościoła może być niekiedy poczytane za przejaw dyskryminacji.

c. Czas zawarcia małżeństwa

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. wprawdzie nie uznawał dawnej przeszkody wzbraniającej czasu zakazanego (*impedimentum temporis clausi*), jednakże nawiązując do postanowień Soboru Trydenckiego³³ zabraniał uroczystych ślubów w tzw. czasie zakazanym (*tempore feriato seu clauso*). Uroczyste błogosławienie małżeństw nie mogło odbyć się od pierwszej niedzieli Adwentu aż do Bożego Narodzenia włącznie i od Środy Popielcowej aż do Niedzieli Wielkanocnej włącznie. Ordynariusze miejscowi mogli zezwolić na uroczyste błogosławienie małżeństw, jeśli zachodziła słuszna przy-

³³ Sess. XXIV, can. 11 *de matrim.*; c. 10 *de ref. matrim.*

czynna, przy czym mieli obowiązek upomnieć narzeczonych, aby nie organizowali wystawnego wesela. Zwyczajne zawarcie małżeństwa dozwolone było w każdym czasie roku³⁴. Utrzymujący się w wielu regionach Polski zwyczaj zakazywał w czasie zakazanym nawet ślubu nieuroczystego.

Już Sobór Watykański II zniósł przepis wspomnianego Kodeksu o zakazie uroczystego błogosławienia małżeństw w określonych okresach roku, postanawiając, że nowożeńcom zawsze należy udzielać błogosławieństwa³⁵. Na tej podstawie przyjęto zasadę, że małżeństwo wolno zawierać w każdym czasie roku kościelnego, a świadek kwalifikowany asystujący przy zawieraniu małżeństwa zawsze powinien nowożeńcom udzielić przepisanego błogosławieństwa.

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego nie wprowadza żadnych ograniczeń co do czasu zawierania małżeństwa. Jedynie nowe *Obrzędy sakramentu małżeństwa* zawierają uwagę o charakterze duszpasterskim: „Jeśli liturgię małżeństwa sprawuje się w okresie Adwentu lub Wielkiego Postu, czy też w inne dni o charakterze pokutnym, proboszcz powinien przypomnieć nowożeńcom, aby mieli na uwadze szczególny charakter tych okresów liturgicznych”³⁶. To złagodzenie przepisów co do czasu zawierania małżeństw wynika z jednej strony z większej dojrzałości religijnej wiernych, którzy wiedzą, że radość weselna nie powinna zmieniać pokutnego charakteru niektórych okresów liturgicznych, z drugiej zaś — z przerwania całej sprawy na płaszczyznę duszpasterską.

Mówiąc o czasie zawierania małżeństw można zapytać, czy wolno błogosławić związki małżeńskie w soboty i dni przedświąteczne wieczorem? Dawniej zwyczaj tego zabraniał. Zwyczaj ten zrodził się z obawy, aby nowożeńcy i uczestnicy wesela nie zaniedbywali obowiązku dnia świątecznego. Tego rodzaju zwyczaj w czasach dzisiejszych jest trudny do utrzymania z wielu względów. Soboty wolne od pracy i obowiązek stawienia się do pracy po dniu świątecznym sprzyjają organizowaniu ślubów i wesel w dniu przedświątecznym. Odpowiednie pouczenie nowożeńców i uczestników liturgii ślubnej przez proboszcza zmniejsza obawę, że nie spełnią oni obowiązku uczestniczenia we Mszy św. dnia następnego. Jeśli ślub w dniu przedświątecznym jest połączony ze Mszą św. wieczorną, nowożeńcy i inni uczestnicy liturgii ślubnej zadośćczynią obowiązkowi uczestniczenia we Mszy św. w dniu następnym (zob. kan. 1248 § 1).

³⁴ CICB, kan. 1108.

³⁵ Konst. *Sacrosanctum Concilium* o liturgii św., n. 78.

³⁶ Wstęp, n. 11.

d. Liturgiczne obrzędy małżeństwa

Poza przypadkiem konieczności, przy zawieraniu małżeństwa należy zachować obrzędy przepisane w księgach liturgicznych, aprobowanych przez Kościół, bądź wprowadzone na mocy zwyczaju prawnego (kan. 1119).

W przypadku konieczności, np. w niebezpieczeństwie śmierci lub innej sytuacji szczególnej, kiedy nie ma czasu, liturgiczne ceremonie ślubne mogą być opuszczone; w takim przypadku wolno ograniczyć się do wyrażenia samej zgody małżeńskiej. W innych natomiast przypadkach wyrażenie zgody małżeńskiej wobec świadka kwalifikowanego i dwóch świadków zwykłych powinno mieć pełną oprawę liturgiczną. Liturgia sakramentu małżeństwa ma głęboką wymowę teologiczną, a ponadto usposabia nowożeńców do owocnego przyjęcia łaski tego sakramentu. Poprzez udział w tej liturgii nowożeńcy swoją wiarę nie tylko wyrażają, ale także umacniają i przyczyniają się do jej wzrostu. Liturgia małżeństwa pozwala na lepsze poznanie i zrozumienie obowiązków małżeńskich. Ukazuje ona wszystkim zgromadzonym, a oblubieńcom przede wszystkim, jak nowo powstająca rodzina staje się włączona mocą sakramentu w plan Bożego zbawienia, a wzajemna miłość małżonków staje się obrazem miłości Chrystusa i Kościoła oraz w niej uczestniczy.

Rytuał zawierający obrzęd zawierania małżeństwa, pod nazwą *Ordo celebrandi matrimonium*³⁷, promulgowała Kongregacja Obrzędów dekretem z dnia 19 marca 1969 r.³⁸, spełniając w ten sposób zalecenie Soboru Watykańskiego II dotyczące krytycznego rozpatrzenia obrzędów ślubnych przepisanych w dotychczasowym Rytuale rzymskim³⁹. Konferencja Episkopatu Polski, korzystając z uprawnienia udzielonego przez Sobór Watykański II⁴⁰, wspomniany *Ordo celebrandi matrimonium* dostosowała do zwyczajów polskich i opublikowała go w 1974 r. pod tytułem *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*⁴¹.

Liturgię sakramentu małżeństwa należy sprawować z zasady podczas Mszy św., zwłaszcza gdy małżeństwo zawierają strony katolickie. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. przewidywał zawieranie małżeństwa podczas Mszy św., jednakże do łączenia słu-

³⁷ Typis Polyglottis Vaticanis 1969.

³⁸ Zastąpił on *Rituale Romanum* (tit. VIII, cap. II); ten Rytuał rzymski promulgował Paweł V w 1614 r.

³⁹ Zob. Konst. *Sacrosanctum Concilium* o liturgii św., n. 77.

⁴⁰ Zob. tamże.

⁴¹ Do tego czasu obowiązywał Rytuał pod nazwą *Collectio Riturum continens excerpta e Rituali Romano Ecclesiis Poloniae adaptato*, Katowice 1963, zatwierdzony przez Kongregację Obrzędów dnia 23 X 1959 roku.

bu ze Mszą św. nie zobowiązywał⁴². Dopiero Sobór Watykański II postanowił: „Zwyczajnie małżeństwo należy zawierać podczas Mszy świętej, po odczytaniu Ewangelii i po homilii, a przed modlitwą wiernych”⁴³. To zalecenie Soboru wprowadził w życie Paweł VI wydając Motu proprio *Sacram Liturgiam* datowane 25 stycznia 1964 r.⁴⁴ Obowiązek łączenia obrzędu małżeństwa z Mszą św. został podkreślony w Instrukcji *Inter Oecumenici* Kongregacji Obrzędów z dnia 26 września 1964 r.⁴⁵ Obowiązek ten został usankcjonowany w nowym *Ordo celebrandi matrimonium*⁴⁶.

Mszał rzymski przewiduje specjalny formularz Mszy św. za nowożeńców (*Missa pro sponsis*). Formularz tego jednak nie wolno używać w niedziele i uroczystości. Ale nawet posługując się formularzem z dnia kapłan używa błogosławieństwa małżonków oraz, zależnie od okoliczności, właściwej dla obrzędu formuły błogosławieństwa końcowego. Choćby przepisy zabraniały odprawiania Mszy św. według formularza *Pro sponsis*, można jedno czytanie wziąć z tekstów przewidzianych dla liturgii małżeństwa. Jest to zakazane jedynie w Triduum Paschalne, w uroczystości Narodzenia, Objawienia i Wniebowstąpienia Pańskiego, Zesłania Ducha Świętego i Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, oraz w inne uroczystości obowiązujące. Jeśli we Mszy św. ślubnej nie uczestniczy wspólnota parafialna, tę Mszę wolno odprawić według formularza *Pro sponsis* w niedziele okresu Narodzenia Pańskiego i w niedziele zwykłe⁴⁷.

Na liturgię sakramentu małżeństwa składają się następujące elementy zasadnicze:

- liturgia słowa, która uwydatnia znaczenie małżeństwa w dziejach zbawienia oraz jego cele i obowiązki dotyczące uświęcenia małżonków i dzieci;
- wyrażenie przez narzeczonych zgody małżeńskiej, o którą kapłan asystujący pyta i którą przyjmuje w imieniu Kościoła;
- modlitwa, w czasie której kapłan prosi o błogosławieństwo dla nowo poślubionej i dla związku małżeńskiego;
- Komunia eucharystyczna obojga małżonków i pozostałych uczestników, która jest głównym źródłem miłości i dzięki której wchodzimy we wspólnotę z Bogiem i z sobą wzajemnie⁴⁸.

⁴² CICB, kan. 1101.

⁴³ Konst. *Sacrosanctum Concilium* o liturgii św., n. 78.

⁴⁴ N. V. AAS 56 (1964) 139.

⁴⁵ N. 70. AAS 56 (1964) 877.

⁴⁶ Wstęp, n. 6: „W liturgii małżeństwa, którą zwykle należy sprawować podczas Mszy św. ...”

⁴⁷ Tamże, n. 11.

⁴⁸ Tamże, n. 6.

Jeśli zachodzi słuszny powód, liturgię ślubu można odprawić bez Mszy św. W takim przypadku należy zastosować przewidziane w Rytuale obrzędy sakramentu małżeństwa poza Mszą św., które obejmują:

- wprowadzenie nowożeńców i wiernych do udziału w liturgii ślubu;
- liturgię słowa, a więc czytanie odpowiednich fragmentów Pisma Świętego i wygłoszenie homilii;
- liturgię sakramentu, podczas której nowożeńcy wyrażają zgodę małżeńską;
- zakończenie obrzędów, na które składa się wspólne odmówienie Modlitwy Pańskiej i błogosławieństwo; przed błogosławieństwem, jeśli zachodzi potrzeba, można udzielić Komunii św.⁴⁹

Przepisane obrzędy liturgiczne powinny być zachowane również wtedy, gdy małżeństwo według formy kanonicznej zawiera strona katolicka ze stroną niekatolicką, lecz ochrzczoneą. Obrzęd liturgiczny małżeństw mieszanych jest odprawiany z zasady bez Mszy św. Ordynariusz miejscowy może jednak pozwolić, aby i małżeństwo mieszane było zawierane podczas Mszy św., jeśli przemawiają za tym okoliczności. Wtedy do Komunii sakramentalnej przystępuje tylko strona katolicka, chyba że prawo powszechnie zezwala na udzielenie Komunii także stronie niekatolickiej⁵⁰. Nowe prawo sakramentalne zezwala szafarzom katolickim na udzielanie sakramentu Eucharystii — jak również pokuty i namaszczenia chorych — członkom Kościołów wschodnich nie utrzymujących pełnej jedności z Kościołem katolickim, jeśli o ten sakrament proszą samorzutnie i są odpowiednio dysponowani. To samo należy powiedzieć o innych niekatolikach, jeśli zdaniem Stolicy Apostolskiej ich stosunek do sakramentu jest podobny jak wspomnianych niekatolików wschodnich (kan. 844 § 3). Pozostałym niekatolikom wolno udzielić sakramentu, jeśli nagli niebezpieczeństwo śmierci lub — o ile tak postanowił biskup diecezjalny bądź Konferencja Biskupów — inna poważna konieczność, pod warunkiem jednak, że nie mają dostępu do swoich szafarzy, proszą o sakrament samorzutnie, a przede wszystkim mają w stosunku do tego sakramentu wiarę katolicką i są odpowiednio dysponowani (kan. 844 § 4).

Ani przed zawarciem małżeństwa mieszanego według formy kanonicznej, ani po jego zawarciu kanonicznym, nie może odbyć się ślub według obrzędów społeczności niekatolickiej w celu wyrażenia lub odnowienia zgody małżeńskiej. Prawo nie zezwala także na równoczesne sprawowanie obrzędów religijnych małżeństwa

⁴⁹ *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, rozdz. II, n. 41—60.

⁵⁰ Tamże, Wstęp, n. 8.

przez katolickiego świadka kwalifikowanego i ministra niekatolickiego, podczas których jeden i drugi pyta strony o zgodę małżeńską (kan. 1127 § 3). Może natomiast ordynariusz zezwolić, jeżeli to nie spowoduje zdziwienia wśród wiernych i będzie życzliwie przyjęte, na określony udział ministra niekatolickiego w obrzędzie ślubnym, np. na czytanie Pisma Świętego, wspólną modlitwę, złożenie życzeń⁵¹.

Jeśli małżeństwo zawiera strona katolicka ze stroną nie ochrzczoną, uzyskawszy przedtem dyspensę od przeszkody różnej wiary, stosuje się pozamszalny obrzęd liturgiczny, specjalnie dostosowany do takiej sytuacji⁵².

Duszpasterze są zobowiązani do przygotowania nowożeńców do owocnego przeżycia liturgii sakramentu małżeństwa (zob. kan. 1063 n. 3). Dlatego podczas spotkań z narzeczonymi nie może zabraknąć uważnej refleksji nad treścią czytań biblijnych i tekstów liturgicznych ślubu oraz nad znaczeniem i przebiegiem samych obrzędów ślubnych⁵³.

Duszpasterze sprawujący liturgię małżeństwa powinni mieć na uwadze nie tylko samych nowożeńców, ale także wszystkich uczestników ślubu religijnego. Wśród nich mogą się znaleźć katolicy zobojętniali pod względem religijnym bądź niekatolicy. I oni powinni skorzystać ze słowa Bożego głoszonego z okazji ślubu⁵⁴.

W czasie sprawowania liturgii małżeństwa nie należy okazywać żadnych szczególnych względów osobom prywatnym i zajmującym stanowiska. Wyjątek stanowi zgodne z przepisami liturgicznymi okazanie szacunku władzom świeckim⁵⁵.

Konferencje Biskupów zostały upoważnione do opracowania własnego obrzędu sakramentu małżeństwa, odpowiadającego miejscowym lub narodowym zwyczajom, dostosowanym do ducha chrześcijańskiego. Obrzędy te muszą koniecznie przewidywać czynną rolę świadka kwalifikowanego przy ślubie, polegającą na pytaniu stron o zgodę małżeńską i przyjmowaniu jej w imieniu Kościoła. Opracowane przez Konferencję Biskupów obrzędy sakramentu małżeństwa muszą być zaaprobowane przez Stolicę Apostolską (kan. 1120).

⁵¹ Zob. Paweł VI, *Motu proprio Matrimonia mixta*, 31 III 1970, n. 13. AAS 62 (1970) 257; S. Congr. pro Doctrina Fidei, *Instr. Matrimonii sacramentum*, 18 III 1966, n. V. AAS 58 (1966) 237.

⁵² *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, n. 61—76.

⁵³ Tamże, Wstęp, n. 5; *II Instrukcja Episkopatu Polski dotycząca przygotowania do małżeństwa i życia rodzinnego*, 11 III 1975, cz. II. Warm. Wiad. Diec. 30 (1975) 69—71.

⁵⁴ *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, Wstęp, n. 3.

⁵⁵ Tamże, n. 10; *Konst. Sacrosanctum Concilium* o liturgii św., n. 32.

e. Zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika

Zwyczajnie zgodę małżeńską wyraża się osobiście w obecności drugiej strony. Może jednak się zdarzyć, że jakieś okoliczności naglą do zawarcia małżeństwa, przy jednoczesnej niemożności wyrażenia zgody małżeńskiej osobiście przez stronę. W takich sytuacjach wyjątkowych prawo zezwala na zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika (*per procuratorem*), w myśl zasady: *Potest quis facere per alium, quod potest facere per se ipsum*.

Do ważnego zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika jest potrzebne, aby 1) sporządzone zostało specjalne pełnomocnictwo do zawarcia małżeństwa z określoną osobą oraz 2) pełnomocnik był wyznaczony osobiście przez mocodawcę i sam wypełnił zlecone mu zadanie (kan. 1105 § 1). Pełnomocnik nie może udzielić innej osobie tzw. substytucji.

Pełnomocnictwo, by było ważne, musi być sporządzone na piśmie i podpisane przez mocodawcę oraz przez proboszcza lub ordynariusza miejsca wystawienia pełnomocnictwa bądź przez kapłana delegowanego przez jednego z nich, bądź przez dwóch przynajmniej świadków. Może też być sporządzone w formie dokumentu autentycznego po myśli prawa cywilnego (kan. 1105 § 2).

Dokument jest autentyczny, jeśli za taki uchodzi według prawa miejscowego (kan. 1540 § 2). W świetle polskiego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym i wymieniać osobę, z którą małżeństwo ma być zawarte⁵⁶. Do urzędowego poświadczenia własnoręczności podpisu upoważnione są państwowe biura notarialne; organy administracji państwowej nie są uprawnione do uwierzytelniania podpisów na pełnomocnictwach do zawarcia małżeństwa⁵⁷.

Gdyby mocodawca nie mógł pisać, należy to w pełnomocnictwie zaznaczyć i stwierdzić podpisem dodatkowego świadka; w przeciwnym razie pełnomocnictwo byłoby nieważne (kan. 1105 § 3).

Udzielone pełnomocnictwo można odwołać. Gdyby mocodawca odwołał pełnomocnictwo zanim pełnomocnik zawarł małżeństwo w jego imieniu, małżeństwo takie byłoby nieważne, chociażby pełnomocnik lub druga strona o odwołaniu nic nie wiedzieli. Na równi z odwołaniem pełnomocnictwa należy potraktować popadnięcie przez mocodawcę w chorobę umysłową (kan. 1105 § 4).

Pełnomocnikiem może być każdy, kto jest zdolny do podjęcia działania świadomego i odpowiedzialnego. Może nim być mężczyzna lub kobieta, katolik i niekatolik. Wypada, aby pełnomocni-

⁵⁶ Art. 6 § 2.

⁵⁷ Zob. Prawo o notariacie, art. 1, 41 § 1, 44 § 2. Dz. U. z 1964 r. nr 41, poz. 278.

kiem była osoba pełnoletnia, uczciwa i tej samej płci co moco-dawca.

Na świadków, gdyby mieli podpisać pełnomocnictwo, należy po-wołać osoby, które ukończyły czternasty rok życia i nie są upo-sledzone pod względem umysłowym (zob. kan. 1550 § 1).

Obrzędy sakramentu małżeństwa nie przewidują osobnej for-my liturgicznej dla małżeństwa zawieranego przez pełnomocnika. Jednakże z natury rzeczy wynika, że forma ta powinna być nieco zmodyfikowana. Z odpowiedzi i oświadczeń pełnomocnika powinno jasno wynikać, że działa on w imieniu określonego mocodawcy. Dlatego wypadaloby, aby: 1) celebrans poinformował obecnych podczas ślubu wiernych, że małżeństwo będzie zawarte w szczególnej formie, mianowicie przez pełnomocnika; 2) na pytanie cele-bransa: „Czy chcecie dobrowolnie i bez żadnego przymusu za-wrzeć związek małżeński?“, a także na pytania następne, na które Rytuał każe odpowiedzieć: „Chcemy“, strona, która staje osobiście, odpowiedziała: „Chcę“, pełnomocnik zaś: „Ja, N.N., jestem upoważ-niony(a) na mocy prawnie wystawionego pełnomocnictwa odpo-wiedzieć w imieniu N.N.: chcę“; 3) pełnomocnik podczas przysię-gi małżeńskiej powtarzał za celebranem: „Ja, N.N., jestem upoważ-niony (a) do publicznego oświadczenia, że N.N. bierze ciebie, N., za żonę (męża) i ślubuje ci...“; 4) podczas ceremonii nałożenia obrączek pełnomocnik wypowiedział słowa: „N., przyjmij tę obrącz-kę jako znak miłości i wierności twojego męża (twojej żony). W imię...“; natomiast druga strona przekazując obrączkę może po-wiedzieć: „Przyjmij tę obrączkę dla mojego męża (mojej żony) N. jako znak mojej miłości i wierności. W imię ...“

f. Odnotowanie małżeństwa w księgach parafialnych

1° Sporządzenie aktu małżeństwa. Każda parafia posiada księgę zaślubionych czyli małżeństw (*liber matrimoniorum*), do której proboszcz lub ten, kto go zastępuje, obowiązany jest wpisać wed-lug określonego schematu każde małżeństwo zawarte w tej pa-rafii (zob. kan. 535 § 1—2). W ten sposób zostaje sporządzony tzw. akt małżeństwa.

Sporządzenie aktu małżeństwa powinno nastąpić natychmiast po zawarciu małżeństwa. W parafialnej księdze zaślubionych musi być spisany akt każdego małżeństwa zawartego na terenie parafii, choćby proboszcz lub jego zastępca nie asystował przy jego zawie-raniu, bez względu na to, czy dana parafia jest własną nowożeń-ców, czy nie. Obowiązuje bowiem zasada: *Ubi factus — ibi actus*. Dlatego proboszcz asystujący przy ślubie na podstawie licencji, choć nie przeprowadza badania przedślubnego narzeczonych, akt ślubu sporządza w księdze zaślubionych swojej parafii. Gdyby rektor kościoła otrzymał od biskupa diecezjalnego lub od probosz-

cza miejscowego delegację ogólną do asystowania przy ślubie, akt ślubu powinien być spisany w księdze zaślubionych danej parafii⁵⁸. Wydaje się jednak, że w przypadkach uzasadnionych, za zgodą ordynariusza miejscowego, kościół rektoralny może mieć osobną księgę zaślubionych należącą do danej parafii, przekazywaną po jej wypełnieniu do archiwum parafialnego.

Przedmiotem wpisu do księgi małżeństw są przede wszystkim: imiona i nazwiska małżonków, świadka kwalifikowanego i świadków zwykłych, oraz miejsce i datę ślubu. Szczegółowe przepisy w tej sprawie wydaje Konferencja Biskupów bądź biskup diecezjalny (kan. 1121 § 1).

Na podstawie polskich przepisów partykularnych do parafialnej księgi zaślubionych zwykło się wpisywać także dane dotyczące urodzenia, chrztu, wyznania, stanu cywilnego, zawodu i zamieszkania małżonków, imiona i nazwiska ich rodziców, dane personalne świadków zwykłych. Jeśli przy zawieraniu małżeństwa asystował kapłan lub diakon na podstawie delegacji lub subdelegacji, należy o tym uczynić wzmiankę w odpowiedniej rubryce.

Akt małżeństwa spisuje się za pomocą drukowanego formularza, którego treść została ustalona przez Episkopat Polski. Akt ten spisuje się w dwóch księgach zaślubionych: w księdze oryginalnej, która pozostaje w parafii, oraz w księdze zwanej duplikatem, którą odsyła się do kurii biskupiej⁵⁹.

Jeśli małżeństwo zostało zawarte według formy nadzwyczajnej po myśli kan. 1116, obowiązek powiadomienia miejscowego proboszcza lub ordynariusza celem spisania aktu małżeństwa spoczywa na duchownym, który asystował przy ślubie, a jeśli go nie było — solidarnie na świadkach i małżonkach (kan. 1121 § 2).

Gdyby chodziło o małżeństwo mieszane, które zostało zawarte za dyspensą ordynariusza od formy kanonicznej, akt ślubu spisuje się zarówno w parafii strony katolickiej, której proboszcz przeprowadził badanie przedślubne, jak i w księdze kurialnej. W tym celu strona katolicka powinna bezzwłocznie powiadomić swojego proboszcza i ordynariusza miejscowego o zawarciu małżeństwa, podając miejsce i rodzaj formy publicznej zawarcia małżeństwa (kan. 1121 § 3) oraz przedkładając świadectwo ślubu, wystawione przez duchownego niekatolickiego lub przez urząd stanu cywilnego. W razie niemożności przedłożenia przez stronę wspomnianego świadectwa ślubu, akt ślubu proboszcz spisuje na podstawie oświadczenia strony i zeznania dwóch wiarogodnych świadków. W akcie ślubu należy zaznaczyć datę udzielenia dyspensy

⁵⁸ Kan. 1121 § 1: „... parochus loci celebrationis vel qui eius vices gerit, etsi neuter eidem astiterit, quam primum adnotet...”

⁵⁹ Zob. Instrukcje Episkopatu Polski w sprawie prowadzenia ksiąg parafialnych z dnia 7 IX 1947 r. i 26 IV 1954 r. W: F. Bączkiewicz, Prawo kanoniczne, t. II, Opole 1958³, s. 597—609.

od formy kanonicznej, dzień zawarcia związku małżeńskiego oraz miejsce i formę zawarcia tego związku. Powiadomienia ordynariusza o zawarciu małżeństwa mieszanego za dyspensą od formy kanonicznej strona dokonuje za pośrednictwem swojego proboszcza.

Do parafialnej księgi małżeństw nie wpisuje się małżeństw tajnych, na które ordynariusz miejscowy niekiedy pozwala z bardzo ważnego powodu (kan. 1130). Akt zawarcia małżeństwa tajnego spisuje się w specjalnej księdze przechowywanej w tajnym archiwum kurii biskupiej (kan. 1133).

Gdyby dane małżeństwo zostało później konwalidowane w zakresie zewnętrznym albo uznane za nieważnie zawarte, albo też prawnie rozwiązane (jednakże nie przez śmierć), należy o tym w akcie ślubu sporządzić adnotację (zob. kan. 1123, 1685, 1706).

2° *Adnotacja w księdze ochrzczonych.* Fakt zawarcia małżeństwa proboszcz powinien odnotować również w akcie chrztu małżonków, znajdującym się w parafialnej księdze ochrzczonych (kan. 1122 § 1). Należy więc odnaleźć właściwy akt chrztu i w rubryce przeznaczonej na adnotację bądź na marginesie aktu odnotować np.: „Zawarł związek małżeński z N.N. w parafii... w dniu...” Adnotacja powinna być podpisana przez proboszcza.

Jeżeli akt chrztu jednej lub obu stron znajduje się w księdze ochrzczonych parafii innej niż ta, w której zawarto związek małżeński, proboszcz obowiązany jest bezzwłocznie (*quam primum*) powiadomić właściwego proboszcza o zawartym związku celem sporządzenia w tymże akcie odpowiedniej adnotacji (kan. 1122 § 2). Powiadomienie może być skierowane do proboszcza bezpośrednio lub za pośrednictwem kurii biskupiej. Powinno ono zawierać: imiona i nazwiska zaślubionych, ich rodziców, świadków zwykłych i świadka kwalifikowanego, datę urodzenia zaślubionych, miejsce i datę ślubu, podpis proboszcza i pieczęć parafialną⁶⁰. Pełniejsze informacje wykluczają możliwość zaistnienia pomyłki co do tożsamości osoby zaślubionej. W celu łatwiejszego odnalezienia właściwego aktu chrztu należy w powiadomieniu zaznaczyć numer

⁶⁰ Zob. S. Congr. de Disc. Sacr., Instr. z 6 III 1911. AAS 3 (1911) 102; z 4 VII 1921. AAS 13 (1921) 348—349; oraz z 21 VI 1941. AAS 33 (1941) 297. — Do niedawna jeszcze gdzieśgdzie korzystano z gotowych formularzy dotyczących powiadomienia proboszcza o zawartym związku małżeńskim, które zaczynały się od słów: „Na zasadzie Dekretu *Ne temere*...” Otóż Dekret ten, wydany przez Kongregację Soboru dnia 2 VIII 1907 r., przestał obowiązywać z chwilą wejścia w życie Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. Dyspozycje tegoż Dekretu w odniesieniu do adnotacji zawartego małżeństwa w parafialnej księdze ochrzczonych, zawarte w art. IX, § 2, przejął kan. 1103 § 2. Dlatego powoływanie się na Dekret *Ne temere* było niewłaściwe. Obecnie podstawą obowiązku powiadomienia proboszcza i sporządzenia adnotacji w księdze ochrzczonych o zawartym związku małżeńskim jest przepis kan. 1122.

i rok sporządzenia tegoż aktu; sygnaturę aktu zawiera metryka chrztu, przedłożona proboszczowi podczas badania przedślubnego.

Adnotacje o zawarciu małżeństwa, sporządzane w parafialnej księdze ochrzczonych, ułatwiają kontrolę nad stanem cywilnym wiernych, przede wszystkim zaś skutecznie zapobiegają zawieraniu bigamicznych ślubów kościelnych, jako że metryka chrztu, przedkładana proboszczowi przed ślubem, musi zawierać wszystkie adnotacje, jakie znajdują się w akcie chrztu (kan. 535 § 2).

W razie uważnienia danego małżeństwa w zakresie zewnętrznym albo orzeczenia jego nieważności, albo też prawnego rozwiązania (jednakże nie przez śmierć), proboszcz jest obowiązany sporządzić o tym odpowiednią adnotację nie tylko w akcie ślubu, lecz także w akcie chrztu (kan. 1123). Chodzi o to, aby adnotacje odzwierciedlały aktualny stan faktyczny.

Jeżeli małżonkowie przed zawarciem małżeństwa mieli dzieci, które zostały ochrzczone przed ślubem rodziców, fakt zawarcia małżeństwa przez rodziców należy odnotować w aktach chrztu tychże dzieci, a to w celu udokumentowania ich legitymacji. Przez następcze bowiem małżeństwo rodziców potomstwo staje się legitymowane (kan. 1139).

3° *Inne adnotacje.* Proboszcz powinien fakt zawarcia małżeństwa odnotować także w protokole badania przedślubnego. Jednocześnie powinien uporządkować alegaty przedślubne, zaznaczając na każdym z nich, że dotyczy określonego aktu ślubu. Jeśli w parafii jest prowadzona księga stanu dusz, należy do niej wpisać nową rodzinę.

Może się zdarzyć, że z jakichś powodów księga ochrzczonych, w której był spisany akt chrztu strony, nie istnieje lub nie można jej odnaleźć bądź do niej dotrzeć. W takim przypadku własny proboszcz strony powinien odnotować fakt zawarcia małżeństwa w zastępczej księdze ochrzczonych⁶¹.

Proboszcz, jeśli asystował przy ślubie obcych parafian na podstawie tzw. licencji, obowiązany jest nie tylko do sporządzenia aktu ślubu i zatroszczenia się o sporządzenie adnotacji w akcie chrztu małżonków, ale także do urzędowego powiadomienia o zawartym związku małżeńskim proboszcza, który udzielił licencji. Na tej podstawie proboszcz, który udzielił licencji, fakt zawarcia małżeństwa odnotuje w protokole badania przedślubnego i ewentualnie w księdze dusz, czy też w zastępczej księdze ochrzczonych.

⁶¹ Zob. Uchwałę Konferencji Episkopatu Polski z dnia 18 VI 1964 r. w sprawie zastępczych metryk chrztu św. W: *Prawodawstwo Kościoła w Polsce*, t. I, oprac. T. Pieronek, Warszawa 1971, s. 192—193.

g. Małżeństwa tajne

Małżeństwo tajne (*matrimonium secreto celebratum*), o którym tu mowa, to małżeństwo zawarte nie tyle bez rozgłosu, jaki zwykle towarzyszy zawieraniu małżeństwa, co raczej małżeństwo zawarte z obowiązkiem zachowania ścisłej tajemnicy o nim. Na zawarcie takiego małżeństwa ordynariusz miejscowy może pozwolić tylko na podstawie poważnej i naglącej przyczyny (kan. 1130). Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. na określenie małżeństwa tajnego używał terminu *matrimonium conscientiae* (= małżeństwo sumienia), jako że zawiera się je wobec Boga i sumienia, dla wewnętrznego uspokojenia człowieka⁶².

Prawo nie wymienia szczegółowo przyczyn, jakie wystarczają do uzyskania zezwolenia na zawarcie małżeństwa tajnego, a tylko ogólnie stwierdza, że ma to być przyczyna poważna i nagląca (*ex gravi et urgente causa*). Trudno jest sporządzić katalog takich przyczyn, ponieważ każda z nich musi być rozważana na tle towarzyszących okoliczności. Taką przyczyną może być np. konkubinat osób w podeszłym wieku, uchodzący w opinii ogółu, nawet najbliższej rodziny, za małżeństwo kanonicznie zawarte, tak że ujawnienie faktycznego stanu tych osób mogłoby spowodować zniesławienie ich oraz wielkie zgorzenie.

Zezwolenie ordynariusza miejscowego na tajne zawarcie małżeństwa pociąga za sobą:

1) obowiązek przeprowadzenia badania przedślubnego w sposób tajny, z pominięciem zapowiedzi przedślubnych;

2) obowiązek zachowania tajemnicy o zawartym małżeństwie przez ordynariusza miejscowego, świadka kwalifikowanego i świadków zwykłych asystujących przy ślubie, oraz przez samych małżonków (kan. 1131).

Ordynariusz miejscowy jest zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy o zawartym małżeństwie, jeśli utrzymywanie jej spowodowałoby wielkie zgorzenie lub naraziłoby świętość małżeństwa na znieważenie. Strony powinny być o tym pouczone przed zawarciem małżeństwa (kan. 1132). Wielkie zgorzenie (*grave scandalum*) zachodziłoby, gdyby np. strony manifestowały swój rzekomo wolny związek, czy też głosiły, że wystarcza im poprzestawanie na ślubie cywilnym, albo też, pozorując swój stan wolny, chciały zawrzeć nowy związek małżeński. Świętość małżeństwa byłaby narażona na zniewagę, gdyby np. małżonkowie zaniedbali chrześcijańskiego wychowania potomstwa albo w sposób rażący lekceważyli inne obowiązki małżeńskie.

Małżeństwo tajne zawiera się według formy kanonicznej. W

⁶² CICB, kan. 1104—1107. — Małżeństwom tajnym Benedykt XIV poświęcił Encyklikę *Satis vobis* z dnia 17 XI 1741 r. *Fontes* I, n. 319.

charakterze świadka kwalifikowanego występuje albo ordynariusz miejscowy lub jego delegat, albo miejscowy proboszcz. Nierzadko zachodzi konieczność, aby ślub tajny odbył się poza własną parafią stron. Na świadków zwykłych powołuje się osoby wiarygodne, o których dyskrecji nie można wątpić.

Akt małżeństwa zawartego tajnie sporządza się nie w parafialnej księdze małżeństw, lecz w specjalnej księdze przechowywanej w tajnym archiwum kurii (kan. 1133). Małżeństwa takiego nie odnotowuje się w akcie chrztu nowożeńców.

Proboszcz, choćby zachodziły przyczyny poważne i naglące, nie zawsze powinien proponować małżeństwo ściśle tajne. Niekiedy bowiem wystarczy zawrzeć małżeństwo bez rozgłosu, po uprzednim uzyskaniu dyspensy od zapowiedzi, ewentualnie w innej parafii na podstawie licencji proboszcza lub ordynariusza miejscowego. Chrześcijanie powinni wiedzieć, że są obowiązani do publicznego dawania świadectwa swej wierze w każdej sytuacji życiowej.

Zakończenie

Reasumując rozważania na temat kanonicznej formy zawarcia małżeństwa należy stwierdzić, że nowy Kodeks Prawa Kanonicznego podstawowe przepisy dotyczące tej formy przejął z Kodeksu promulgowanego w 1917 r. Bez zasadniczych zmian pozostaje istota zwyczajnej (kan. 1108 § 1) i nadzwyczajnej (kan. 1116) formy zawarcia małżeństwa. Nowy Kodeks jednak inaczej niż Kodeks dotychczasowy reguluje wiele kwestii szczegółowych związanych ze stosowaniem wspomnianej formy. Zmiany w tej dziedzinie za swe źródło mają przeważnie prawo posoborowe. Dadzą się one zrekapitulować w sposób następujący:

1) delegowanym świadkiem kwalifikowanym przy zawieraniu małżeństwa może być nie tylko kapłan, ale także diakon (kan. 1108 § 1), a nawet — o ile zachodzi brak kapłanów i diakonów i spełnione zostaną określone warunki — osoba świecka (kan. 1112);

2) została wyraźnie określona istota asystencji świadka kwalifikowanego przy ślubie; polega ona na pytaniu stron o zgodę małżeńską i przyjęciu jej w imieniu Kościoła (kan. 1108 § 2);

3) nowe prawo nie domaga się, aby małżeństwo było zawierane *coram duobus saltem testibus*, lecz stanowi, że świadków zwykłych ma być dwóch (kan. 1108 § 1);

4) zostały zniesione ograniczenia przy udzielaniu delegacji ogólnej do asystowania przy zawieraniu małżeństw; według Kodeksu z 1917 r. mógł ją otrzymać jedynie wikariusz współpracownik, natomiast według nowego Kodeksu może ją otrzymać każdy kapłan lub diakon (kan. 1111 § 1);

5) nowy Kodeks nie wspomina o pierwszeństwie proboszcza narzeczonej do asystowania przy zawieraniu małżeństwa; proboszcz narzeczonej i narzeczonego mają jednakowe prawo do asystowania przy ślubie;

6) krąg osób zobowiązanych dotychczas do zachowania kanonicznej formy zawarcia małżeństwa został nieco zmniejszony; obecnie forma ta obowiązuje tylko ochrzczonych w Kościele katolickim i przyjętych do niego, jeśli formalnym aktem nie wystąpili z niego (kan. 1117);

7) do zawarcia małżeństwa mieszanego pomiędzy katolikiem i niekatolikiem obrządku wschodniego forma kanoniczna jest wymagana tylko do godziwości; do ważności bowiem wystarcza udział ministra świętego (kan. 1127 § 1);

8) zawierający małżeństwo mieszane mają możliwość uzyskania od biskupa diecezjalnego dyspensy od zachowania formy kanonicznej, jeśli istnieją poważne trudności w zachowaniu tejże formy; mając taką dyspensę strony mogą zawrzeć małżeństwo według dowolnie obranej formy publicznej, uwzględniając jednak wytyczne w tej sprawie Konferencji Biskupów (kan. 1127 § 2);

9) zniknęły ograniczenia co do czasu zawierania małżeństw; małżeństwa mogą i powinny być uroczyste błogosławione w każdym czasie, z zachowaniem przepisów zawartych w aprobowanych przez Kościół księgach liturgicznych (zob. kan. 1119);

10) Konferencja Biskupów może opracować obrzęd sakramentu małżeństwa stosownie do miejscowych zwyczajów, pod warunkiem jednak, że uwzględniona będzie czynna asystencja świadka kwalifikowanego (kan. 1120).

De canonica celebratione matrimonii iuxta novum Codicem

Auctor materiam ad formam celebrationis matrimonii pertinentem in luce novi Codicis Iuris Canonici, a Summo Pontifice Ioanne Paulo II promulgati, praebet. Introductae mutationes potissimum illustrantur. Scopus huius articuli est pastoralis et practicus.